



Ostatnie tygodnie to czas szczególnego bicia serca Kościoła na Białorusi. Trzech nowych biskupów, synów naszej ziemi, wychowanków WSD w Grodnie, otrzymało pełnię święceń. Ks. bp Oleg w Witebsku, ks. bp Jerzy w Mińsku i w momencie ukazania się tego numeru gazety - ks. bp Józef w Grodnie. Wszyscy są, jak już wspomniałem, wychowankami naszego seminarium w Grodnie, które po 20 latach wydaje kolejne owoce, w osobach młodych biskupów. Są to wyniki pracy przełożonych, formacji seminaryjnej i modlitwy wiernych.

Przeżywając tak istotne wydarzenia dla katolików na Białorusi od razu przypominają mi się słowa Papieża Franciszka, który powiedział o biskupach w następujący sposób: „Biskup ma służyć, a nie dominować”. Papież przypomniał słowa Jezusa: «Największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa». Papież przestrzega nie tylko biskupów, ale i każdego kapłana, że biskupstwo, czy kapłaństwo nie jest zaszczytem, ale służbą. Ojciec Święty nawet upomina przed prowadzeniem „światowego życia”. A więc służba i modlitwa. Myślę, że każdy z nas potrzebuje właśnie takich pasterzy. Słyszając pierwsze słowa nowych biskupów na temat ich posługi biskupiej, można być spokojnym. Kościół na Białorusi jest w dobrych rękach biskupów, którzy kochają go i chcą mu nadal wiernie służyć. Na pewno nie zabraknie im możliwości i okazji, aby przez swoją postawę oraz ofiarną pracę dla dobra całej wspólnoty katolickiej być apostołami Chrystusa. † Służba jest tam, gdzie jest lud wierny, gdzie są owce, które czekają na swojego pasterza. Gdy spojrzymy na katolicką mapę Białorusi, zauważymy, że jest to ziemia, która nadal bardzo pragnie pasterza. Rozbrzmiewa na niej głos ludzi wierzących, którzy pragną Boga zobaczyć. Bardzo pięknie się składa, że głos młodych, nowo wyświęconych biskupów będzie rozbrzmiewać w różnych stronach naszego kraju, nawet na jego krańcach. Nie będzie już takiego zakątka Białorusi, gdzie słowo pasterza nie dotrze. To właśnie będzie i jest zadaniem dla biskupa, kapłana, ale też i człowieka wierzącego, który swoim przykładem życia może to słowo Boże zasiać w sercach tych, którzy jeszcze nie słyszą głosu Pana. Służba każdej osoby powinna być wypełniona modlitwą, właśnie wtedy nabiera szczególnego sensu w kościele i poza jego granicami.

Warto sobie też przypomnieć, że życie Jezusa to modlitwa. On modli się w Kościele i przez Kościół. Przez modlitwę każdy chrześcijanin nie czuje się samotny. Zostaje uchwycony przez Chrystusa. Od tego momentu podczas każdej Eucharystii kapłan wraz z wiernymi w sposób

Kościół na Białorusi jest w dobrych rękach

Wpisany przez кс. Павел Салабуда
02.02.2014 00:00

szczególny modli się za swoich biskupów. Ale też i biskupi od momentu święceń przyjmują na siebie ten wielki ciężar modlitwy. Ich życie staje się swoistym podobieństwem Jezusa, modlitwą. My wszyscy modlimy się w Kościele i modlimy się z Kościołem. Dzięki wspólnej modlitwie między biskupami i rzeszami wiernych na pewno powstanie jakaś szczególna więź. Warto się nawzajem słuchać i rozumieć.

Na koniec chciałbym znowu wrócić do słów Papieża Franciszka, który tak powiedział: „Biskupa powinna cechować skromność, ubóstwo, zasadniczość”. Warto się pomodlić za nowych biskupów, za wszystkich biskupów na Białorusi, aby mocno przyjęli słowa Franciszka do swego serca i nimi żyli. A my ze swojej strony będziemy się modlić i słuchać, co przez biskupa chce nam Chrystus powiedzieć.